Ner. 150. Wtorek 4. Lipca 1854. Rok Gazecie 44.

GAZETA LWOWSKA.

Z Dodatkiem tygodniowym i Dziennikiem urzędowym codziennym, tudzież Rozmaitościami co środy, kosztuje w prenumeracie: Bez poczty: kwartalnie 3 złr. 45 kr., miesięcznie 1 złr. 20 kr. Z pocztą: kwartalnie 4 złr. 30 kr., miesięcznie 1 złr. 35 kr. — Insercya od wiersza w półkolumnie (drukiem garmont) po raz pierwszy 4 kr., następnie po 2 kr. m. k. Reklamacye są wolne od opłaty pocztowej.

PRZEGLĄD.

MONARCHYA AUSTRYACKA.

Sprawy krajowe.

Wiedeń, 29. czerwca. Odnośnie do obwieszczenia z dnia 8. marca 1854 pod względem nakazanej przez Jego Mość króla Belgów powszechnej i dla wszystkich żyjących artystów przystępnej wystawy kunsztu w Bruxeli, która się ma zacząć dnia 1. sierpnia 1854 i trwać po dzień 30. września 1854, podaje się do wiadomości publicznej, że kierująca komisya tej wystawy przyjmuje na siebie koszta za transport przeznaczonych na wystawę przedmiotów tam i nazad przez terytoryum belgijskie i że c. k. ministeryum handlu, przemysłu i budowli publicznych przyzwoliło bezpłatny transport na austryackich żelaznych kolejach państwa dla przeznaczonych na nadmienioną wystawę przedmiotów artystów austryackich.

Ostatni termin do przesłania przedmiotów na wystawę jest dzień 5. lipca 1854, po którego upływie niebędzie już przyjęty żaden przedmiot artystyczny. *(W. Z.)*

(Depesza telegraficzna.)

Tryest, 30. czerwca. Według doniesień z d. 29. b. m. jest już w Wenecyi nowa pszenica na targu; gatunek dobry i spodziewają się znacznego spadnięcia ceny. Korzystając z istniejącego jeszcze uwolnienia od cła sprzedają bardzo znaczne ilości kukurudzy na potrzeby kraju. Gdy jednak koleją żelazną niepodobna uskuteczniać tak znacznych transportów, przeto ceny mało spadły. Widoki zbiorów są wszędzie bardzo pomyślne; to samo w Friolu, gdzie jednak zbiory jedwabników dosyć szczupłe, a zaraza na winogrona wzmaga się coraz więcej. *(Lit. koresp. austr.)*

Ameryka.

(Traktat handlowy Amerykanów z Japonią.)

Dziennik pruski *Zeit* z 27. czerwca przytacza w treści: Projekt traktatu, który Japończykowie przedłożyli Amerykanom, i że zawiera według dziennika *China Mail* następujące punkta. Imiona są jednak pisane w chińskim języku i dlatego trudne do sprawdzenia.

Art. 1. Okręta Stanów Zjednoczonych przybywające do Cheangke (Nangasaki?) będą zaopatrywane w wodę, drzewo, żywność i węgle Zapłata nastąpi w obcem złocie i srebrze. Ta konwencya jednak ma wejść w moc obowiązującą aż w pierwszym miesiącu przyszłego roku W pięć (?) lat poźniej będzie drugi port otworzony.

Art. 2. Jeżeli się rozbije okręt Stanów Zjednoczonych na jakim punkcie wybrzeża Japonii, japońskie okręta przewiozą załogę do portu w Chiang-ke i przedłożą ścisłe sprawozdanie tego wszystkiego, co pochodzi z rozbicia okrętu. Skoro nowy port będzie otworzony, mogą rozbitki według swego wyboru i tam być zawiezieni.

Art. 3. postanawia, że niewolno jest rozbitkom przenosić się tu albo tam według upodobania, bo trudno rozróżnić, czyli są poczciwi ludzie lub korsarze. Art. 4., że należy się zastosować do panujących w Cheang-ke ustaw. Art. 6., że na teraz niebędzie otworzony port na wyspach Luchu, bo są odległe. Art. 7., że port w Choong-tsin (?) również niemoże być teraz otworzony, bo za daleko leży, a rządzi nim niepodległy książę i że w tej mierze można się będzie dopiero na przyszłą wiosnę układać, gdy okręta Stanów Zjednoczonych do Chang-ke przybędą. Dodatkowy artykuł postanawia, że okręta Stanów Zjednoczonych mogą się także w Sang-kwoonkong zaopatrywać w wodę, drzewo i żywność, ale zacząwszy dopiero od jesieni przyszłego roku. Dokument ten jest datowany z siódmego roku Cesarza Ka-wing, pod którym-to monarchą niemożna rozumieć świeckiego władcy, który się w pierwszym roku swego panowania znajduje. A zatem może tu się rozumieć *Segoin* czyli duchowny władca.

Portugalia.

(Kadetom marynarki pozwolono służyć na flotach sprzymierzonych.)

Lizbona, 10. czerwca. Dziennik urzędowy ogłasza potwierdzony w izbach dekret królewski, otwierający ministrowi marynarki nadzwyczajny kredyt aż do kwoty sześciu Contos de Reis na żołd i gratyfikacye dla oficerów lub kadetów marynarki portugalskiej, którzyby za pozwoleniem rządu chcieli przyjąć trzyletnią służbę na pokładzie zjednoczonych flot angielskich i francuskich. Ci oficerowie, którychby komendanci zjednoczonych flot uznali godnymi awansu, mają być nawet posunięci na wyższy stopień. *(W. Z.)*

Hiszpania.

(Doniesienia z Hawany. — Obawy napadu. — Eskadra przeciw Marokanom. — Dziennik Murcielago.)

Madryt, 12. czerwca. Rząd otrzymał urzędowe doniesienie, że sześć francuskich wojennych okrętów zawinęło do Hawany. Francuzi przenieśli tam swą stacyę uprzedzając wypadki, którym zagraża poselstwo prezydenta Pierce w sprawie wyspy Kuba. Dla zbicia rozsianej złośliwie wiadomości o tajnym traktacie między Hiszpanią i Anglią, to jest że w nagrodę za wojenne posiłki w przypadku wojny o Kubę, Hiszpania przyrzekła w przeciągu dwudziestu lat wyjednać emancypacyę niewolników, ogłosił jeneralny kapitan Kuby odezwę, w której mówi, że lubo bardzo pożyteczne byłyby te posiłki, jednak Hiszpania nieokupowałaby ich nigdy za tak wielką cenę, powtóre że namienioną pomoc uważa się wprawdzie za pożyteczną, ale nie za koniecznie potrzebną, a nakoniec że Hiszpania chce tylko przeszkodzić handlowi niewolnikami i polepszyć położenie służebnej rasy. W Hawanie założono bank eskomtowy z kapitałem 800.000 duros. Wczoraj otrzymał rząd doniesienie ze Sennor Cuelo, poseł naszej korony przybył na swą posadę do Wasyngtonu. Dnia 9go miała wypłynąć z Malagi mała eskadra ku wybrzeżu marokańskiemu dla skarcenia korsarzy maurytańskich. W Madrycie obawiają się jeszcze insurekcyi, a najszczególniej wznieca wielką obawę wydany niedawno dziennik pod tytułem *Murcielago* (nietoperz). Wyznaczono 10.000 duros nagrody temu, kto wyda redaktora tego tajemnego dziennika. Pismo to jest bardzo namiętnie redagowane i zawiera niesłychane rzeczy o prywatnem życiu królowej. Niewiadomo, kto je redaguje, domyślają się tylko, że jakiś jeszcze ukryty jenerał w Madrycie. Nocną porą rozszerza się Nietoperz po Madrycie, a zrana znajdują go po domach. Rząd hiszpański wytoczy proces także niektórym Bruxelskim gazetom, równie jak Turyńskiemu dziennikowi *Voce della Liberta* za hańbienie sławy królowej Izabeli. W Villareal (Walencyi widziano od 15. maja cztery do pięciu razy padający takzwany deszcz czerwony.

Anglia.

(Rozprawy w parlamencie.)

W izbie niższej na posiedzeniu z dnia 23. czerwca zapowiedział lord *Dudley Stuart* na przyszły wtorek wnioski przeciw dalszej wypłacie rosyjsko-holenderskiej pożyczki. *Mr. Layard* zapowiedział na przyszły czwartek lub piątek wniosek do następującej rezolucyi: „Że według zdania izby, mowa, którą miał pierwszy minister korony, zdolna jest wzbudzić w sercu narodu wielką obawę ze względu na cele i zamiary wojny i zmniejszyć nadzieję zaszczytnego i trwałego pokoju.“

Lord *John Russell* zabrał głos oświadczając, że rząd wprawdzie zamierzał w przyszły poniedziałek przedłożyć wniosek względem utworzenia komitetu przyzwolenia, ale jeżeli sobie tego szanowny członek życzy, to jego mocya będzie miała pierwszeństwo przed wszystkiemi innemi. Na zapytanie kapitana *Scobell* oświadczył sir *J. Graham*, że strata okrętu „Europa“ spowodowała admiralicyę nakazać nowe i skuteczne środki ostrożności na podobnych statkach i między innemi zakazano najsurowiej palenie tytoniu w kajutach.— Na zapytanie pana *J. Pakington* oświadczył lord *John Russell*, że rząd rzeczywiście zamierza w tej sesyi przeprowadzić bil względem sądownictwa w sprawach testamentarnych. Następnie przyjęto sprawozdanie poprawnego bilu względem uniwersytetu w Oxfordzie, a ostatnie odczytanie odroczono do poniedziałku. Po załatwieniu kilku innych spraw przyzwolono w komitecie sumę 20.000 ft. str. na nadzór i utrzymanie jeńców rosyjskich. Wkońcu załatwiono spiesznie kilka projektów rządowych, i pół do drugiej po północy zamknięto posiedzenie. *(W. Z.)*

(Times przeciw hrabi Aberdeen.)

Londyn, 26. czerwca. Dziennik *Times* sądzi, że się powiedzie hrabi Aberdeen uchylić nieufność, jaką na nieszczęście wywołała jego ostatnia mowa na posiedzeniu izby w zeszły poniedziałek. Zważywszy że Anglia właśnie prowadzi wojnę z Rosyą, wyznać należy, że podobna mowa ze strony pierwszego ministra Anglii, rzadkim jest wypadkiem w parlamencie. Wrażenie jakie ta mowa zrobiła, ubliża nie tylko osobistej sławie ministra ale także godności kraju; poddaje bowiem wątpliwość o jedności gabinetu i wznieca nadzieję że mogą przyjść do skutku układy które się już stały niepodobnemi. Dziś nieidzie o to co lord Aberdeen myślał, mówił i pisał w roku 1829, ale zachodzi praktyczna kwestya, co teraz stać się ma i co się stać musi. Rzecz pewna że żaden z jego kolegów niepodziela tych „sangwinicznych" pomysłów. *(Abbl. W. Z.)*

(Rozpoczęcie kroków nieprzyjacielskich na Oceanie spokojnym. — Siła floty na morzu bałtyckiem.)

Wiédeń, 26. czerwca. Angielski admirał Price, komendant *en chef* eskadry znadującej się na cichym Oceanie, zawiadomił dnia 9. maja z Callo wszystkich komendantów, oficerów i majtków okrętów zostających pod jego komendą, że według rozkazu od urzędu kolonialnego, rozpoczną się niezwłocznie nieprzyjacielskie kroki przeciw wszystkim okrętom należącym de Cesarza Rosyi albo jego poddanych. Admirał zwraca uwagę swych podrzędnych na to, że będą mieli wiele do czynienia przeciw Rosyanom na owych wodach, że Anglia ma prawo spodziewać się, że flota cichego Oceanu uderzy należycie na rosyjskie fregaty, które na owych stacyach się znajdują. Napomina wszystkich swoich podrzędnych, ażeby w tym zamiarze dawali baczność i nie ustawali w ćwiczeniu.

Bars-Sund, 14. czerwca. Angielska flota bałtyckiego morza otrzymała w ostatnich trzech tygodniach liczne posiłki. Składa się teraz z sześciu liniowych okrętów żaglowych i trzynastu śrubowych, cztérech parowych fregat śrubowych i dwunastu kołowych; cztérech parowych szalup śrubowych i czérech kołowych tudzież z jednej parowej łodzi kanonierskiej; w ogóle z 44 żaglów mających 22.850 ludzi i 2022 armat. Francuska flota bałtyckiego morza liczy 6 okrętów liniowych i 4 fregat mających 6300 ludzi i 704 dział.

Francya.

(Okólnik nowego ministra do prefektów.)

Paryż, 26. czerwca. Nowy minister spraw wewnętrznych pan Billault wydał następujący okólnik do prefektów:

Panie Prefekcie! Dekret powołujący mnie na ministra spraw wewnętrznych niezawiera pod względem dyrekcyi władzy państwa żadnej odmiany: Cesarz przejęty nieustającemi interesami państwa niepotrzebuje nic zmieniać w swéj polityce: przywrócić przedewszystkiem na dawne podstawy wstrząśnione społeczeństwo, utrzymać je potem w głębokim pokoju, mocą niezmordowanej inicyatywy i silnym impulsem zabezpieczyć urzeczywistnienie wszystkiego co dobre, co wielkie i pożyteczne, w sprawach zagranicznych odzyskać napowrót ów wpływ którym się chlubią wszyscy dobrzy obywatele a który zyskuje wdzięczność Europy, to było dziełem śmiało rozpoczętem dnia 2. grudnia i odtąd wiedzionem do skutku śród oklasków Francyi i całego świata. W tej ogromnej pracy rządu wielkiem jest zadanie przydzielone ministrowi spraw wewnętrznych; liczę przedewszystkiem na pańską gorliwość że mi w spełnieniu tego zadania będzie pomocną.

Wymagam od pana w załatwianiu spraw nieustającego pospiechu. W każdej sprawie, którą się przewleka, cierpi jakiś interes, należy przeto uchylając zbyteczne formalności, zachowywać z pospiechem te które są potrzebne. W tym względzie posłuży panu centralna administracya za przykład zachęcający. Żądam od pana także ażeby w wykonywaniu władzy panu poruczonej interes publiczny miał zawsze pierwszeństwo przed wymaganiami interesu osobistego. Administracya powinna od wszystkich przyjmować nauki i rady ale nie ulegać niczyim wpływom. Nakoniec żądam także ażebyś pan niezapominał, że niedość zrobić rzecz dobrze ale należy bez ustanku nad tem pracować, by ją robić coraz lepiej; żaden pożyteczny pomysł, żadne wykonać się dające ulepszenie niepowinno być panu obojętnem lub niegodnem uwagi. Służymy rządowi którego Francya kocha i szanuje, bo wie, że ten rząd jest czynny, sprężysty, pragnący powszechnego dobra i uzbrojony w siłę by to dobre wykonać. Starajmy się przeto, ażeby o nas powiedziano, żeśmy go skutecznie wspierali.

Przyjm pan Mości Prefekcie i t. d. *Billault.*

(A. B. W. Z.)

(Przypadek księcia Piotra Bonapartego. — Pomyślna wyprawa Francuzów nad Senegalem.)

Paryż, 27. czerwca. Bank Francyi postanowił swą dywidendę w pierwszem półroczu 1854 na 112 franków. — Księcia Karola Luciana Bonaparte spotkał wczoraj przypadek, gdy jechał konno w Boulońskim lasku z swoim bratem, księciem Piotrem Bonaparte i z familią Murata. Koń jednego z jego przyjaciół wierzgnął i zgruchotał mu kopytem lewą nogę. Książę został jednak na koniu i kazał się odprowadzić do hotelu w Rue de Lille, gdzie mu lekarz złamaną nogę znowu wstawiał.

Minister marynarki otrzymał z St. Louis nad Senegalem, pod dniem 28. maja nowy raport gubernatora o pomyślnej wprawdzie, ale połączonej z wielkiemi trudami i dotkliwą stratą wyprawie na Podor i przeciw czarnym szczepom Dimar w prowincyi Futa, między Podor i Dagana. Do świętego i nieprzystępnego miasta Dialmath, którego broniło 5000 Murzynów uzbrojonych karabinami i dwoma działami przypuścili szturm Francuzi w 800 ludzi, zrabowali je i zburzyli, przezco jest przywrócone zwierzchnictwo francuskie nad obudwoma brzegami Senegalu tak, że już żadnych ceł przy handlu guma Maurom płacić niebędą. Ale niestety, z Europejczyków którzy poszli na tę wyprawę, powróciło tylko 682 zdrowych do domu, a to dla niezmiernych upałów (podczas szturmu do Dialmath mieli walczący słońce w zenicie).

Swajcarya.

Dla przywrócenia przyjaźnych stosunków z Austryą zobowiązała się rada federacyjna czuwać z większą niż potąd ścisłością nad przestrzeganiem policyi względem wychodźców w kantonie Tessyńskim, a mianowicie na każde zażalenie rządu austryackiego w takich sprawach wytoczyć ścisłą indagacyę. *(Abbl. W. Z.)*

Włochy.

(Obchód Bożego ciała. — Konferencye z ministrami Badeńskimi. — Ułaskawienie.)

Rzym, 15. czerwca. Korespondent do Gaz. augsb. donosi z Rzymu: Wonny poranek rozpostarł się nad Rzymem, powietrze było tak łagodne, tak przyjemne, a na błękitnem niebie jaśniało słońce tak mile, że natura zdawała się obchodzić dzisiejsze święto. Na wieży bazyliki Watykanu uderzyła ósma godzina, gdy bramy bazyliki się otworzyły i solenna procesya Bożego ciała śpiewając hymny i psalmy, wystąpiła przez przysionki ku kolumnadom placu św. Piotra. W samym środku tej uroczystej procesyi postępował Ojciec święty z przenajświętszym Sakramentem, otoczony deputacyami wszelkich duchownych i świeckich korporacyi Rzymu, do których się przyłączył francuski sztab jeneralny, z niezliczonym tłumem ludu z jarzącem światłem. W przeszłym tygodniu przybył tu radca stanu Brunner z Manhejmu. Wkrótce po jego przybyciu przyjmował go Ojciec święty na audyencyi, na której się także hrabia Leiningen znajdował. Misya radzcy stanu Brunnera będzie znacznie ułatwiona przez przygotowawcze roboty hrabi Leiningen. Z wielką uprzejmością i gotowością przychylają się ze strony kuryi jak do hrabi Leiningen, który wkrótce odjedzie z powrotem, tak też do nowego posła badeńskiego rządu. *(Allg. Z.)*

Po skończonem solennem nabożeństwie dnia 17. b. m. ogłoszono najwyższy dekret, w którym wyrażono, że się odstępuje od wszystkich mniej znacznych procesów karnych za słowne i realne pokrzywdzenia i skaleczenia bez niebezpieczeństwa życia; następnie że Ojciec święty połowę kary opuszcza wszystkim na jednoroczny areszt skazanym; że obdarza wolnością tych, którzy na dwuroczne więzienie są skazani i połowę aresztu już odsiedzieli. Nakoniec opuszcza cztéromiesięczną karę wszystkim na krótszy czas aresztu skazanym, z wyjątkiem tych, którzy o złodziejstwo są obwinieni.

Rosya.

(Ściślejszy nadzór granicy od Prus. — Zakaz wywozu zboża.)

Korespondent do pruskiego dziennika *Zeit* pisze:

Kalisz, 25. czerwca. Wczoraj o dziesiątej godzinie wieczór nadszedł tu rozkaz względem ściślejszego zamknięcia granicy, który natychmiast zakomunikowano pogranicznym władzom w Szczypiornie. Mieszkańcom królestwa niewolno wyjeżdżać do Prus tylko za paszportem od rządu w Warszawie; komunikacya osób na przepustkę ustała, z wyjątkiem landkuczerów i wozów z ładunkiem. Z Prus puszczają jeszcze wprawdzie na przepustkę osoby mieszkające w pobliżu granicy; jednak muszą mieć ważny interes w Kaliszu, a przytem być zupełnie niepodejźrzane i znane władzy pogranicznej. — Zakaz wywożenia zboża jest od dzisiaj ściśle przestrzegany i egzekwowany, i jeżeli dotychczas jeszcze szły potajemnie przez granicę małe ilości zboża do Prus, gdzie mnóstwo kupców na nie czekało, tedy od wczorajszego dnia zaprowadzono tak ścisły nadzór, że wszelki wywóz jest całkiem niepodobny.

Turcya.

(Obecność Sułtana na rewii Francuzów. — Greckie okręta z ładunkiem austryackich poddanych wolne.)

Konstantynopol, 19. czerwca. Na odbytej przedwczoraj pod Daud-Basza rewii wojsk francuskich był sam Sułtan obecnym. Gazeta tryestyńska pisze o tem co następuje:

„Sułtan był tą razą w sukniach cywilnych, mianowicie w czarnym nie zaś niebieskim surducie, nadto jechał na karym koniu, gdy przeciwnie przy każdej innej sposobności występuje zawsze na siwym. Zdawał się być bardzo wesoły i jechał też raźniej niż zwykle. Najbardziej podobali mu się Zuawi arabscy, gdyż kazał ich po defilacyi jeszcze raz ustawić i przejeżdżał przed ich frontem. Na tej rewii znajdował się tylko jeden szwadron liczący do 100 ludzi tych dzieci afrykańskich. Jestto eskorta marszałka St. Arnaud, używana do służby ordonansowej, do czego są ci ludzie najzdolniejsi, gdyż jeżdżą jak istne upiory puszczy. Eskorta ta obozuje pod namiotami w Jeuiköi powyżej mieszkania marszałka. Ich rotmistrz jestto prawdziwie dziécię paryzkie, a ich trębacz — Niemiec. Wszakże jeden z nich przepłacił już życiem szaloną jazdę tych latawców puszczy; skoczywszy przez jakiś rów u stromego wybrzeża Bosforu spadł z konia i zabił się natychmiast. Liczba wojsk francuskich w Daud-Basza wynosi spełna 10,000 ludzi z 12stu działami. Kawalerya

nieprzybyła jeszcze. Komenderował rewią książę Napoleon. Połowa tych wojsk odpłynęła już od czasu rewii do Warny, dokąd w ogóle odchodzą od ośmiu dni znaczne oddziały tak francuskich jak i angielskiej armii expedycyjnej.

Na tej rewii występowały po raz pierwszy także wojska tureckie obok chrześciańskich, i to ze wszystkich rodzajów broni. Turecka piechota wystąpiła po raz pierwszy w kamaszach. Wojska francuskie defilowały przed tureckiemi."

„Osserv. Triestino" dodaje do tego jeszcze, że Sułtan kazał przy tej sposobności przedstawić sobie marszałka St. Arnaud, i że to zbliżenie jak niemniej zielone turbany Żuawów, przedstawiające barwę emiratu, wielu Turków niezmiernie zgorszyły. Nadto wydarzają się często zbyt groźne zatargi między Turkami i chrześcianami; tak pomiędzy innemi wyrządzili żołnierze tureccy pewnemu Francuzowi, imieniem Dagallier. właścicielowi wielkiego browaru, za jakieś małe uchybienie niezmierną krzywdę; wpadli bowiem przemocą do jego magazynu, porozbijali beczki, przyprawili go przezto o stratę prawie 100,000 franków a nadto jeszcze znieważyli mu żonę i córkę.

— Za wstawieniem się Jego Excelencyi c. k. austryackiego internuncyusza puszczono na wolność wszystkie zabrane okręta greckie, na których znajdowały się ładunki poddanych austryackich. *(G. Wd.)*

(Poczta konstantynopolitańska. — Pezta dla Nuncyusza austr. — Pani St. Arnaud prezentowana Sułtanowi. — Szyki wojsk. — Regulacya francuskiej monety. — Kupno koni.)

Konstantynopol, 19. czerwca Na cześć Jego Excelencyi ces. Internuncyusza barona Bruck dano dnia 13. w rocznicę jego przybycia do Konstantynopolu na azyatyckiej stronie Bosforu festyn wiejski. — Przy odbytej przedwczoraj rewii wojsk francuskich na której Sułtan był obecny, przedstawiono mu małżonkę marszałka St. Arnaud. Była w powozie i chciała wysiąść, czego jednak niedopuścił Sułtan będący na koniu. Na jej przemowę odpowiedział Sułtan bardzo uprzejmie w języku francuskim.

Z Adryanopola donosi dziennik „Oss. Triest." pod dniem 15. czerwca: Dnia 9. b. m. przybyły tu pierwsze wojska francuskie, 1500 strzelców z Vincennes. Dnia 12. nadeszło 2000 kawaleryi, pułk Chasseurs d'a Afrique, dwa bataliony liniowej piechoty, nakoniec celni strzelcy, sześć dział z amunicyą wozami i zaprzęgiem. — Wszystko to wojsko przyszło z Gallipoli, innych znaczniejszych oddziałów spodziewają się jeszcze ztamtąd. Obóz dla piechoty urządzony jest na wyspie rzeki Tundży; tam znajduje się także jenerał Bosquet; kawalerya obozuje nad brzegiem rzeki. Urządzono także lazaret o 2000 łóżkach. Jenerał Prim przybył tutaj i odjedzie za kilka dni do Szumli. Jenerał Bosquet uregulował kurs pieniężny; jeden napoleond'or znaczy 100 piastrów. jedna sztuka na 5 franków 25 piastrów. W okolicy panuje spokój nad którym czuwają patrole francuskiej żandarmeryi.

Z Damaszku donoszą z dnia 8. czerwca, że angielski kapitan Nolan, który przybył dla zakupienia przynajmniej 300 koni na potrzeb wojsk angielsko-francuskich, zakupił już sto koni. Płaci dobrze i nietyle uważa na rasę ile na przepisaną miarę. C. k. austryacki wice-konzul p. Pfäffinger powrócił tu znowu z swego urlopu; wszyscy konzulowie i inne znakomite osoby powitały go jak najserdeczniej. *(Abbl. W. Z.)*

(Stanowiska wojsk sprzymierzonych.)

Konstantynopol, 20. czerwca. Między Warną, Szumlą przesmykami Bałkanu ma się znajdować obecnie, jak donosi „Osserv. Triest.," do 20,000 Anglików i 40,000 Francuzów.

Lord Raglan powrócił tu 18. z Warny i Szumli. Odbyta tam z Omerem Baszą narada pociągnęła za sobą jak się zdaje przyspieszenie pochodu wojsk posiłkowych. Książę Cambridge był już od 14. w Warnie. Angielsko-francuska flota stała ciągle jeszcze pod Bałczykiem, a turecka pod Kawarną. Bliskie atakowanie Krymu było ciągle przedmiotem rozmowy dziennej. *(W. Z.)*

Azya.

(Doniesienia z centralnej Azyi.)

Wiedeń, 27. czerwca. Dla uzupełnienia ogłoszonych już dawniej wiadomości podaje Gazeta Tryestyńska następujące doniesienia z Azyi:

„Najnowsze wiadomości o dyplomatyczno-wojskowych krokach Rosyan w centralnej Azyi czerpane są z listów z Kabulu ogłoszonych w gazecie Delhijskiej. Jeden z tych listów z dnia 7. kwietnia donosi, że Szach Persyi w ścisłem zostaje przymierzu z Cesarzem Rosyi, a Herat jest rzeczywiście w posiadaniu Szacha perskiego. Rosyanie dostali się gościńcem nad którego założeniem od kilku lat pracowali, do Hhiwy i założyli w tym kraju kilka fortyfikacyi. Chan obawiając się gorszych jeszcze następstw dla siebie połączył się ściśle z Carem, a wojska perskie, które stały w pobliżu Merim, udały się w pochód ku Khiwie. Także król Bukhary miał zawrzeć przymierze z Rosyą, a Rosya wezwała za pośrednictwem króla Bukhary Dost Mohameta, ażeby się także z nią połączył. Ale Dost miał odpowiedzieć, że z królem Bukhary niechce mieć nic do czynienia, ale przystanie na pośrednictwo Persyi. Równocześnie jednak wysłał ajenta do angielskiego komisarza w Peszawerze, majora Edwards z poleceniem, ażeby przysposobił przyjaźne porozumienie między rządem angielskim a Afghanami. Ten ajent przywiózł z sobą papiery oficerów angielskich (Stoddart i Conolly), którzy dawniej bawili w Bukharze.

Drugi list z dnia 14. kwietnia donosi, że do Kabulu nadeszła odpowiedź majora Edwards, ale treść jej niebyła jeszcze wiadoma. Dost życzy sobie, ażeby do Kabulu zjechał pełnomocnik angielski, zaś brat jego wolałby perskiego. W Kabulu mówiono, że rosyjscy i perscy ajenci po konferencyi z Chanem Khiwy mieli także konferencyę z królem Bukhary, poczem powrócili do Heratu.

Nakoniec ostatni list z 25. kwietnia donosi, że Rosyanie obsadzili wybrzeże Talabu (jezioro Aral?) pięć dni drogi od Urgecz.— Dla wielkich śniegów jakie spadły w Muszed i w Heracie, niemogli ajenci rosyjscy udać się do Kandahar, lecz zostać musieli w Heracie. *(Abbld. W. Z.)*

Doniesienia z ostatniej poczty.

Wiedeń, 30. czerwca. *Lloyd* pisze: Listy z Krajowy z d. 20. b. m. donoszą, że turecka komisya przybyła do tego miasta i robi przygotowania do mającego nastąpić wkroczenia wojsk austryackich. Ludność przygotowuje im najlepsze przyjęcie; wszędzie objawiają się najżywsze sympatye dla Austryaków. Wojska tureckie nie zajęły miejsc nad Dunajem leżących. które Rosyanie opuścili.

W pierwszych dniach lipca odbędzie się w Szumli wielka rada wojenna, na której będzie Omer Basza, St. Arnaud, Raglan i Halil Basza, i będą się naradzać nad wspólnym planem operacyi zaczepnych.

Londyn, 28. czerwca. Layard cofnął w izbie niższej zaproponowane wotum nieufności. *(Abbl. W. Z.)*

Turyn, 29. czerwca. Karol Albert, książę Chablais, umarł wczoraj. *(W. Z.)*

Berlin, 1. lipca. Według poczynionych przygotowań otworzy Jego Mość Król osobiście posiedzenia rady państwa na przyszły tydzień.

Paryż, 1. lipca. *Monitor* donosi, że Rosyanie opuściwszy Sylistryę zajęli stanowisko odporne i obsadzili naprzód Kimpin.

Hamburg. 1. lipca. Słychać że Senat przyjął uchwałę stanu handlowego, azeby najnowszej pożyczki rosyjskiej nie notowano urzędownie.

Christiania, 27. czerwca. Trzy angielskie okręta wojenne przeznaczone na białe morze, przybyły d. 8. b. m. do Hammerfest, dwa francuzkie są oczekiwane. Rozkaz blokady białego morza nie nadszedł do 11. czerwca.

Genua, 28. czerwca. Okręt „Persian" przywiózł linę do telegrafu pod-morskiego. W Pinerolo było zeszłej soboty wzburzenie dla wysokich cen zboża, powiodło się jednak namowie osób powszechnie szanowanych uspokoić umysły i zapobiedz rozruchom.

Rzym, 25. czerwca. Na wczorajszem tajnem konsystorium zaproponowano dwie arcybiskupie i 16 biskupich posad. *(Lit. kor. austr.)*

Wiadomości handlowe.

(Ceny targowe lwowskie.)

Lwów, 3. lipca. Na naszym dzisiejszym targu płacono za korzec pszenicy 28r.47k.; żyta 27r.9k.; jęczmienia 18r.30k.; owsa 17r.8k.; hreczki 22r.; — za cetnar siana 2r.15k.; okłotów 1r.32k.; — sąg drzewa bukowego kosztował 24r.36k., sosnowego 18r.; — funt masła 36k.; łoju 20k.; mięsa wołowego $16^1/_4$k.; — kwartę krup pszennych sprzedawano po 30k., jęczmiennych 17k., jaglanych 22k., hreczanych 200k.; — mąki pszennej 16k., żytnej 13k.; — piwa $12^1/_2$k.; wódki przedniej 1r.15k., szu-mówki 1r.5k. wal. wied.

(Ceny targowe w obwodzie Sanockim.)

Sanok, 25. czerwca. Według doniesień handlowych podajemy średnie ceny zboża i innych foraliów, jakie były na targach w Sanoku, Dobromilu, Rymanowie i Dynowie w pierwszej połowie bieżącego miesiąca: korzec pszenicy 15r.24k.—12r.24k.—13r.—12r. 48k.; żyta 12r.4k.—11r.36k.—12r.12k.—12r.48k.; jęczmienia 9r. 24k.—7r.36k.—9r.24k.—8r.48k.; owsa 7r.16k. —6r.48k.—5r.48k.— 6r.; kukurudzy 14r.56.—10r.48k.—11r.—0; ziemniaków w Dynowie 4r. Sąg drzewa twardego 4r.30k.—5r.12k.—6r.—5r., miękkiego 3r.24k.—4r.12k.—4r.—3r. Cetnar siana 1r.18k.—48k.—48k.— [illegible]k. Funtmięsa wołowego 8k.—$4^3/_4$k.—4k.—$4^2/_4$k. Garniec okowity 2r.22k.—2r.—1r.36k.—1r.36k. m. k. Hreczki, wełny i kukurudzy nie było w handlu.

Kurs lwowski.

Dnia 3. lipca.		gotówką		towarem	
		złr.	kr.	złr.	kr.
Dukat holenderski	mon. konw.	6	6	6	9
Dukat cesarski	„ „	6	9	6	12
Półimperyał zł. rosyjski	„ „	10	37	10	41
Rubel śrebrny rosyjski	„ „	2	3	2	4
Talar pruski	„ „	1	56	1	59
Polski kurant i pięciozłotówka . .	„ „	1	29	1	30
Galicyjskie listy zastawne za 100 zr.	„ „	92	10	92	24

Kurs listów zastawnych w gal. stan. Instytucie kredytowym.

Dnia 3. lipca 1854.		złr.	kr.
Kupiono prócz kuponów 100 po	m. k.	—	—
Przedano „ „ 100 po	„ „	—	—
Dawano „ „ za 100	„ „	—	—
Żądano „ „ za 100	„ „	—	—

Wiédeński kurs papierów.

Dnia 30. czerwca.				w przecięciu
Obligacye długu państwa	5%	za sto	$85\frac{1}{2}$ $\frac{5}{8}$ $\frac{11}{16}$	$85\frac{5}{8}$
detto z r. 1851 serya B.	5%	„	—	—
detto z r. 1853 z wypłatą	5%	„	—	—
Obligacye długu państwa	$4\frac{1}{2}$%	„	$75\frac{5}{8}$	$75\frac{5}{8}$
detto detto	4%	„	—	—
detto z r. 1850 z wypłatą	4%	„	—	—
detto detto detto	3%	„	—	—
detto detto	$2\frac{1}{2}$%	„	—	—
Pożyczka z losami z r. 1834		„	—	—
detto detto z r. 1839		„	—	—
detto detto z r. 1854		„	$90\frac{1}{16}$ $\frac{1}{4}$	$90\frac{3}{16}$
Obl. wiéd. miejskiego banku	$2\frac{1}{2}$%		—	—
Obl. lomb. wen. pożyczki z r. 1850	5%		—	—
Obl. indemn. Niż. Austr.	5%		—	—
detto krajów koron.	5%		83	83
Akcye bankowe			1273 1275	1275
Akcye n. a. Tow. eskp. na 500 złr.			$482\frac{1}{2}$ $483\frac{3}{4}$	$482\frac{1}{2}$
Akcye kolei żel. Ces. Ferdynanda na 1000 złr.			2130 2150	2140
Akcye kolei żel. Glognickiej na 500 złr.			—	—
Akcye kolei żel. Edynburskiej na 200 złr.			108 $\frac{1}{4}$ $110\frac{1}{2}$ 112	$110\frac{1}{2}$
Akcye kolei Budzińsko-Lincko-Gmundzkiej na 250 złr.			274 275	275
Akcye Dunajskiej żeglugi parowej na 500 złr.			570 571 572	571
Akcye austr. Lloyda w Tryeście na 500 złr.			$591\frac{1}{4}$	$591\frac{1}{4}$
Galicyjski listy zastawne po 4% na 100 złr.				—
Renty Como				—

Wiédeński kurs wekslów.

Dnia 30. czerwca.		w przecięciu
Amsterdam za 100 holl. złotych	106 l.	— 2 m.
Augsburg za 100 złr. kur.	128 $127\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$	$127\frac{3}{4}$ uso.
Frankfurt n. M. za 120 fl. na stopę $24\frac{1}{2}$ fl.	$127\frac{1}{2}$ $126\frac{3}{4}$ $\frac{5}{8}$	$126\frac{3}{4}$ 3 m.
Genua za 300 lire nowe Piemont.	—	— 2 m.
Hamburg za 100 Mark. Bank.	$94\frac{3}{4}$ $\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ 94 $93\frac{3}{4}$	$94\frac{1}{8}$ 2 m.
Lipsk za 100 talarów	—	— 2 m.
Liwurna za 300 lire toskań.	—	— 2 m.
Londyn za 1 funt sztrl.	12.26 25 24 22 23	12.24 2 m.
Lyon za 300 franków	—	— 2 m.
Medyolan za 300 lire austr.	$125\frac{1}{2}$ $\frac{1}{2}$	$125\frac{1}{2}$ 2 m.
Marsylia za 300 franków	—	— 2 m.
Paryż za 300 franków	$149\frac{1}{2}$ $\frac{1}{4}$ $\frac{1}{8}$ $\frac{1}{4}$	$149\frac{1}{4}$ 2 m.
Bukareszt za 1 złoty Para	—	— T. S
Konstantynopol za 1 złoty Para	—	— T. S.
Cesarskie dukaty	$34\frac{1}{8}$ $33\frac{1}{2}$	$33\frac{3}{4}$ Agio
Ducaten al marco	—	— Agio.

Kurs giełdy wiédeńskiej.

Dnia 1. lipca o pierwszej godzinie po południu.

Amsterdam — l. — Augsburg 127 l. — Frankfurt 126. — Hamburg $93\frac{3}{4}$ p. — Liwurna $123\frac{1}{4}$. — Londyn 12.20 l. — Medyolan $125\frac{1}{4}$ l. — Paryż $148\frac{1}{2}$ l.

Obligacye długu państwa 5% $85\frac{9}{16}$ — $85\frac{5}{8}$. Detto S. B. 5% 100 — 101. Detto $4\frac{1}{2}$% $75\frac{3}{4}$—$75\frac{7}{8}$. Detto 4% $68\frac{3}{8}$—$68\frac{5}{8}$ Detto z r. 1850 z wypłatą 4% $89\frac{3}{4}$ — 90. Detto z r. 1852 4% $87\frac{1}{2}$ — 88. Detto 3% $55\frac{1}{2}$ — 56. Detto $2\frac{1}{2}$% $42\frac{1}{2}$ — $42\frac{3}{4}$. Detto 1% — — —. Obl. indemn. Niż. Austr. 5% $84\frac{1}{4}$—$84\frac{1}{2}$. Detto z krajów kor. 5% 83 — $83\frac{1}{4}$. Pożyczka z r. 1834 $226\frac{1}{2}$—227. Detto z r. 1839 126 — $126\frac{1}{4}$. Detto z 1854 $90\frac{1}{16}$—$90\frac{1}{8}$. Oblig. bank. $2\frac{1}{2}$% 57—58. Obl. lom. wen. pożyc. z r. 1850 5% 101 — $101\frac{1}{2}$. Akc. bank. z ujmą 1250—1252. Detto bez ujmy 1060 — 1062. Akcye bankowe now. wydania 990—991. Akcye banku eskomp. $96\frac{1}{2}$—$96\frac{3}{4}$ Detto kolei żel. półn. Ces. Ferdynanda $165\frac{1}{2}$—$165\frac{5}{8}$. Wiéd.-Rabskie $82\frac{1}{2}$ — 83. Detto Budzyńsko-Lincko-Gmundzkiej 277 — 279. Detto Tyrnawskiej 1. wydania 15 — 18. Detto 2. wydania 30 — 35. Detto Edynburgsko-Neusztadzkiej 58 — $58\frac{1}{2}$. Detto żeglugi parowej 571 — 573. Detto 11. wydania —. Detto 12. wydania 559 — 561. Detto Lloyda 570 — 573. Detto młyna parowego wiédeń. 133 — 134. Renty Como $13\frac{3}{4}$—$13\frac{7}{8}$. Esterhazego losy na 40 złr. 82 — $82\frac{1}{2}$. Windischgrätza losy 29 — $29\frac{1}{4}$. Waldsteina losy $30\frac{1}{4}$—$30\frac{1}{2}$ Keglevicha losy $10\frac{1}{4}$—$10\frac{1}{2}$. Cesarskich ważnych dukatów Agio 34 — $34\frac{1}{4}$.

(Kurs pieniężny na giełdzie wiéd. d. 1. lipca o pół do 2. popołudniu.

Ces. dukatów stęplowanych agio 34. Ces. dukatów obrączkowych agio $33\frac{1}{2}$. Ros. imperyały 10.18. Srebra agio 27 gotówką.

Telegrafowany wiédeński kurs papierów i weksli.

Dnia 3. lipca.

Obligacye długu państwa 5% 86; $4\frac{1}{2}$% $75\frac{3}{4}$; 4% —; 4% z r. 1850. —; wylosowane 3% 55; $2\frac{1}{2}$% —. Losy z r. 1834 —; z. r. 1839 $126\frac{1}{4}$. Wiéd. miejsko bank. 1254. Akcye bank. 1670. Akcye kolei półn. —. Glognickiej kolei żelaznej —. Odenburgskie 121. Budwejskie —. Dunajskiej żeglugi parowej 576. Lloyd 570. Galic. l. z. w Wiédniu $92\frac{1}{2}$. Akcye niższo-austr. Towarzystwa eskomptowego á 500 złr. — złr.

Amsterdam l. 2. m. $105\frac{1}{2}$. Augsburg $126\frac{3}{4}$ 3. m. Genua — l. 2. m. Frankfurt $125\frac{3}{4}$ l. 2. m. Hamburg 93 l. 2. m. Liwurna — p. 2. m. Londyn 12.19. l. 3. m. Medyolan $124\frac{1}{2}$. Marsylia — l. Paryż 148 l. Bukareszt 217. Konstantynopol 266. Agio duk. ces. $33\frac{1}{2}$. Pożyczka z r. 1851 5% lit. A. —. lit. B. — Lomb. —. Oblig. indemn. —. Pożyczka z roku 1854 $90\frac{1}{8}$.

Przyjechali do Lwowa.

Dnia 3. lipca.

Ks. Trubetzkoj, małżonka senatora, z Czerniowiec. — Hr. Bąkowski Jan, z Hnidycz. — Hr. Badeni Alex., ze Stryja. — Hr. Dzieduszycka Lud., ze Stryja. — Hr. Łoś Zuz., ze Stryja. — Hr. Komorowscy Franc. i Adam, z Bilinki. — PP. Romaszkan Zyg., z Uherska. — Walder, c. k. kapitan, z Dornfeldu.

Wyjechali ze Lwowa.

Dnia 3. lipca.

Ks. Ghyka Konst. do Krakowa. — Przewielebny imx. biskup Bocheński, do Doliny. — Hr. Łoś Zuz, do Stryja. — P. Barański Karol, do Chłopczyc.

Spostrzezenia meteorologiczne we Lwowie.

Dnia 3. lipca.

Pora	Barometr w mierze parys. sprowadzony do 0° Reaum.	Stopień ciepła według Reaum.	Średni stan temperatury do g. 6 zr.	Kierunek i siła wiatru	Stan atmosfery
	" ''' ''''				
6 god. zrana	27 10 01	+ 13°	+ 16°	półn.-zachod.₁	pochmurno
2 god. pop.	27 10 01	+ 16°	+ 11°	„	„
10 god. wie.	27 11 01	+ 11°		„	pogoda

T E A T R.

Dziś: Opera niem.: „**Die Zigeunerin.**"

Jutro 5. lipca 1854

„**D e b o r a h.**"

Dramat ludowy w 4 aktach P. Mosenthala, przełożył S. Starzewski.

O s o b y:

Lorenc, sędzia	JP. Rudkiewicz.
Józef, jego syn	JP. Szturm.
Nauczyciel	JP. Starzewski.
Pleban	JP. Koehler.
Anna, jego siostrzenica	JPanna Kasprzycka.
Jakób, sługa sądowy	JP. Urbański.
Cerulik	JP. Wisłocki.
Krawiec	JP. Borkowski.
Piekarz	JP. Mierzejewski.
Oberzyścina	JPani Gołębiowska.
Elżbieta	JPanna Rutkowska.
Ruzia, wieśniaczka	JPani Krones.
Abraham	JP. Reimers.
Deborah	JP. Aszperger.
Niewiasta	JP. Radzyńska.
Rubon	JP. Woźniakowski.

K R O N I K A.

Lekarze Mnichowscy zaprowadzili w tamtejszym szpitalu miejskim nową zupę wzmacniającą dla chorych według przepisu Liebiga. Sporządza się z mięsa moczonego w wodzie solonej. Na $\frac{1}{2}$ funta mięsa kurzego lub wołowego bierze się cokolwiek więcej jak 1 funt destylowanej wody zmięszanej z 4 kroplami czystego kwasu solnego i $\frac{1}{2}$ kwintla soli kuchennej; mięszanina ta ma stać przez godzinę, a potem cedzić się przez sito. Na pozostałe w sicie mięso lejc się jeszcze $\frac{1}{2}$ funta wody w małych ilościach. Przecedzony czysty płyn pije się na zimno po filiżance; jest czerwony, ma przyjemny smak mięsa i zawiera wszystkie tworzywa potrzebne do przybywania krwi.

— Patron z Bilton w Warwickshire wystawił niedawno na sprzedaż probostwo swego powiatu, zwłaszcza że dotychczasowy pastor tamtejszy znajduje się w późnym już wieku. Sprzedaż taka niema w Anglii nic dziwnego, i tylko sposób zachwalenia przedmiotu sprzedaży zasługuje na uwagę. Uwiadomienie o tem podano do kilku dzienników angielskich z opisaniem domu, ogrodu i 108 morgów gruntu kościelnego; obliczono też czysty dochód na 837 ft. sz. 16 szyl. 2 d. i dodano tę uwagę, że teraźniejszy pastor liczy już lat 67. Obwieszczenie kończy temi słowy: „Tak korzystne probostwo nie prędko się znów trafi. Leży w okolicy bardzo przyjemnej, ma dobrych i znakomitych sąsiadów, a że ludność coraz się pomnaża, przeto będą i śluby częstsze, które oprócz dobrego śniadania jeszcze 5 do 10 gwinei uczynią". Za dożywocie podawano 5000 ft. sz., wkońcu jednak postąpiono do 7450 f. s. i ugodzono się za tę cenę. Po zgonie teraźniejszego pastora obejmie prebendę inny za swoje 7450 f s z dożywotnim przychodem 800—1000 f. s., a sprawy kościelne może zdać na wikarego opłaconego tylko 100ma f. s. Wolno mu też kilka mieć parafii, a niektórzy pastorowie, mianowicie krewni biskupów zagarnąwszy z pół tuzina prebend wyręczają się administratorami.

— Dzienniki włoskie donoszą o odkryciu grobu Odoakra, króla Herulów, w Ravennie. Robotnicy kopiąc w pobliżu zatoki trafili na trumnę, mieszczącą w sobie szkielet w bogato rzeźbionej, złotej zbroi, którą po kawałku sprzedawali. Wypadek ten stał się głośnym w okolicy, a gdy wkońcu wysłano komisyę na to miejsce, pokazało się, że trumna, którą robotnicy napowrót przysypali ziemią, mieściła w sobie jeszcze wiele innych kosztownych rzeczy, a między temi kamień z napisem: „Odoaker".

— Drut na telegraf podwodny do morza śródziemnego odesłano już zeszłej soboty paropływem „Persian" z Londynu na miejsce przeznaczenia. Jestto najdłuższy drut, jaki kiedy fabrykowano na podwodne telegrafy, i potrzeba było kilka tygodni pracy, by go należycie ulokować na okręcie. Cały drut, długości 120 mil angielskich, waży 20.000 cetnarów i składa się z 6 starannie izolowanych drutów miedzianych, które w wspólnej obwłoce z konopi i galwanizowanego żelaza spoczywają Punktem wyjścia tego telegrafu będzie Spezia; ztamtąd ma być drut ten pociągnięty w długości 110 mil do przylądka Corse na wyspie Korsyki, przyczem tylko 10 mil obliczono na zanurzenie. U przylądka Corse połączy się z telegrafem lądowym, który bieżąc na poprzek wyspy łączy się u gościńca wiodącego do Bonifacio z drugim drutem podwodnym, sięgającym (w długości 150 mil) do Sardynii Ztąd zaś idzie trzeci drut do Tunetu. Największa głębokość morza między Spezią i Korsyką wynosi 319, a między Korsyką i Sardynią 450 sążni.

Główny Redaktor *M. Szrzeniawa Sarlyni.* *Z c. k. galic. drukarni rządowej.*